

UDK 316.612-044.332

Anna Róg

DZIECI Z RODZIN NIEPEŁNYCH O SWOIM UCZESTNICTWIE Z SZKOLNEJ GRUPIE RÓWIEŚNICZEJ

У статті розкрито участь дітей з неповних сімей в групі однолітків. Немає сумнівів в тому, що найосновнішим середовищем, в якому відбувається процес соціалізації, є сім'я. Однак ми повинні пам'ятати, що в людському житті існують інші місця соціалізації і побудова власної ідентичності. Безсумнівно, важливу роль в житті людини починає грати група однолітків, якою є теж шкільний клас. Стаття є спробою відповісти на питання про те, як в класі відчувають себе діти з неповних сімей і як саме вони беруть участь в житті класу і школи.

Ключові слова: сім'я, шкільний клас, учні-однолітки, соціалізація, неповна сім'я, школа, школярі, педагоги.

The purpose of the article is to reveal the participation of children from single-parent families in a group of peers. There is no doubt that the most basic environment in which the process of socialization is the family. We must remember, however, that at some point in a person's life there are other places of socialization and building their own identity. The moment you begin our formal participation in the education system, there are also other challenges, different type and quality of the tasks we face and a different kind of relationships. Undoubtedly, an important role in human life begins to play a peer group, which is one form school class. It is with them he carries out daily activities that arise as a result of the role of the student, as he learns and spends time during breaks between classes. This article is an attempt to answer the question, how in the classroom feel children from single parent families and to what extent engage in life and school.

Key words: family, school class, peers, socialization, single parent family, school, schoolchildren, teachers.

Człowiek od wielu wieków uczestniczy w różnych grupach społecznych, pełni w nich określone role, wpływa na nie, ale i sam takim wpływom podlega. To wzajemne oddziaływanie powoduje, że rozwijamy się, wrastamy w społeczeństwo, uczymy się funkcjonowania w środowisku, uczymy się także budowania relacji z innymi ludźmi.

Nie ulega wątpliwości, że tym najbardziej podstawowym środowiskiem, w którym następuje proces socjalizacji jest rodzina. Musimy jednak pamiętać, że w pewnym momencie życia człowieka, pojawiają się inne miejsca uspołeczniania i budowania własnej tożsamości. W chwili, gdy rozpoczyna się nasze formalne

uczestnictwo w systemie oświaty, pojawiają się też inne wyzwania, inny rodzaj i jakość zadań, przed którymi stajemy oraz inny rodzaj relacji międzyludzkich. Niewątpliwie ważną rolę w życiu człowieka zaczyna odgrywać grupa rówieśnicza, której jedną z form jest klasa szkolna.

Należy ona do tzw. grup celowych, do których rekrutacja ma charakter formalny. Przynależność do zespołu klasowego jest niejako przymusowa, a główne zadania grupy są narzucane z zewnątrz [1, s. 107]. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę, iż właśnie z tą grupą spędzamy około 5–7 godzin dziennie przez wiele lat naszego życia i to tu w dużej mierze uczymy się nawiązywać i podtrzymywać satysfakcjonujące relacje z rówieśnikami. Ogrom czasu, który spędzamy z tą grupą powoduje, iż mimo przymusu uczestnictwa w niej, oczekujemy relacji opartych na zaufaniu i spokoju, a także przyjaznej atmosfery. Są to nasze wyobrażenia dotyczące rówieśników, z którymi będziemy wspólnie podejmować aktywności wynikające z roli ucznia. Niestety, nie zawsze w klasie szkolnej czujemy się bezpiecznie i potrafimy nawiązać właściwe, zadowalające nas relacje.

Jak w klasie szkolnej czują się dzieci pochodzące z rodzin niepełnych? Czy są mniej aktywne, nie angażują się w życie klasy, nie nawiązują bliższych relacji z kolegami, czy wręcz przeciwnie – lubią swoją grupę i dobrze się z nią czują? W niniejszym opracowaniu podjęta zostanie próba odpowiedzi na te pytania.

Badania przeprowadzone zostały wśród uczniów klas IV–VI z trzech szkół podstawowych województwa podkarpackiego. Badania te zostaną w najbliższym czasie poszerzone, dlatego też zaprezentowane poniżej wyniki należy potraktować jako komunikat z badań, nie pozwalających na obecnym etapie na wyciągnięcie uogólnionych wniosków.

W badaniach wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego a opinie pozyskano techniką ankiety. Zapewniło to anonimowość i tym samym umożliwiło uczniom udzielenie szczerych wypowiedzi.

W badaniach wzięło udział 56 uczniów. Ich płeć oraz typ rodziny, w której się wychowują przedstawia poniższa tabela.

Tabela 1

Płeć respondentów i typ rodziny, w której się wychowują

Lp.	Typ rodziny \ Płeć	K		M		Ogółem	
		N	%	N	%	N	%
1.	Pełna	16	28,6	18	32,1	34	60,7
2.	Niepełna	10	17,9	12	21,4	22	39,3
Ogółem		58	46,5	67	53,5	56	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z tabeli, w badanej grupie przeważają dzieci wychowujące się w rodzinach pełnych, co jest oczywiście naturalne. Jeśli chodzi o płeć, chłopców jest o 7 % więcej niż dziewcząt.

W poniższej zaprezentowanych badaniach zawsze dzieci z poszczególnych typów rodzin będą stanowić 100 %.

Klasa szkolna miejsce, w którym młody człowiek kilka godzin w ciągu dnia. To nie tylko przestrzeń – ławki, tablica, wyposażenie, ale to przede wszystkim ludzie. Właśnie z nimi podejmuje codzienne czynności wynikające z roli ucznia, zarówno uczy się, jak i spędza czas podczas przerw między zajęciami. Jak swoje relacje z grupą oceniają badani uczniowie? Czy uważają, że jest to dla nich przyjazne środowisko, w którym znajdują przyjaciół, czy raczej jest to miejsce, które nie sprzyja nawiązywaniu dobrych relacji?

Uczniowie poproszeni zostali o **ocenę swoich relacji z klasą szkolną**. Pytanie dotyczyło chęci nawiązywania i utrzymywania relacji z rówieśnikami.

Tabela 2

Ocena relacji z klasą

Lp.	Ocena relacji	Typ rodziny		Niepełna		Pełna	
		N	%	N	%	N	%
1.	chętnie rozmawiam ze wszystkimi	5	22,7	15	44,2		
2.	jest kilka osób, z którymi lubię rozmawiać i spędzać czas wolny	14	63,6	17	50,0		
3.	jest jedna osoba, z którą lubię rozmawiać i spędzać czas wolny	2	9,1	1	2,9		
4.	trudno znaleźć osoby, z którymi chciał/a bym nawiązać bliższy kontakt	1	4,6	–	–		
5.	brak odpowiedzi	–	–	1	2,9		
Ogółem		22	100,0	34	100,0		

Źródło: opracowanie własne.

Dane zawarte w powyżej tabeli bardzo wyraźnie pokazują, że dzieci z rodzin niepełnych zdecydowanie są zdania, że w klasie szkolnej jest jedynie kilka osób, z którymi lubią rozmawiać i spędzać czas wolny. Takie zdanie wyraża też połowa badanych pochodzących z rodzin pełnych, ale także ponad 44 % uczniów z tej grupy twierdzi, że chętnie rozmawia ze wszystkimi, gdy tymczasem taką opinię ma zaledwie co piąty badany pochodzący z rodziny niepełnej. Niepokój budzi fakt, że jeden z uczniów z rodziny niepełnej stwierdził, iż trudno jest mu nawiązać bliższą relację z kimkolwiek z klasy.

Aby uzyskać pełniejszą informację na temat relacji w klasie szkolnej, poproszono uczniów o odpowiedź na pytanie dotyczące posiadania przyjaciół w tym środowisku.

Tabela 3

Posiadanie przyjaciół w klasie

Lp.	Typ rodziny Posiadanie przyjaciół	Niepełna		Pełna	
		N	%	N	%
1.	tak, mam kilku przyjaciół	20	90,8	28	82,4
2.	tak, mam jednego przyjaciela/ przyjaciółkę	1	4,6	3	8,8
3.	nie mam przyjaciół	1	4,6	2	5,9
4.	brak odpowiedzi	–	–	1	2,9
Ogółem		22	100,0	34	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Odpowiedzi na to pytanie można ocenić dosyć pozytywnie, zarówno dzieci z rodzin niepełnych, jak i pełnych odpowiedziały, że w klasie mają przynajmniej kilkoro przyjaciół. Jeden chłopiec z rodziny niepełnej odpowiedział, że nie ma przyjaciół – był to ten sam chłopiec, który wcześniej wskazał, że trudno jest mu znaleźć osobę, z którą chciałby nawiązać bliższy kontakt. W przypadku uczniów z rodzin pełnych prawie 6 % wskazało, że nie ma przyjaciół w swojej klasie, jednak we wcześniejszym pytaniu dzieci te wskazały, że jest kilka osób, z którymi lubią rozmawiać i spędzać czas. Może to świadczyć o tym, że relacje z klasą mają prawidłowe, ale nie chcą bądź nie potrafią zbudować głębszych więzi.

Przyjaźnie zawieramy nie tylko z osobami z naszego najbliższego otoczenia, dlatego zapytano uczniów, jak oceniają swoje relacje z osobami spoza klasy, ale uczącymi się w tej samej szkole? Czy tam mają przyjaciół? W tym pytaniu uczniowie mieli możliwość wskazania tylu odpowiedzi, z iloma się zgadzali.

Tabela 4

Posiadanie przyjaciół w szkole

Lp.	Typ rodziny Posiadanie przyjaciół	Niepełna		Pełna	
		N	%	N	%
1.	mam przyjaciół tylko w swojej klasie	1	4,6	11	32,4
2.	mam przyjaciół tylko w innej klasie	2	9,0	2	5,9
3.	mam przyjaciół zarówno w swojej klasie, jak i w innej klasie	8	36,4	20	58,9
4.	nie lubię nikogo z innej klasy	11	50,0	1	2,9
5.	właściwie nikogo dobrze nie znam z innej klasy, znam ich tylko z widzenia	–	–	1	2,9
6.	nie mam przyjaciół ani w swojej klasie, ani w innej klasie	–	–	1	2,9
7.	brak odpowiedzi	–	–	1	2,9
Ogółem		22	100,0	37*	108,8*

* możliwość wielokrotnego wyboru

Źródło: opracowanie własne.

W tym przypadku widać wyraźną różnicę w odpowiedziach udzielonych przez dzieci z obu grup. W przypadku uczniów pochodzących z rodzin niepełnych połowa zadeklarowała, że nie lubi nikogo z innej klasy, gdy tymczasem wśród uczniów pochodzących z rodzin pełnych tylko 2,9 % wskazało tę odpowiedź. W tej drugiej grupie zdecydowana większość dzieci deklaruje, że ma przyjaciół zarówno w swojej, jak i w innych klasach. Po analizie danych zawartych w tabeli można przypuścić, że dzieci z rodzin niepełnych w większości najlepiej czują się w swoim najbliższym otoczeniu i niekoniecznie chcą wchodzić w bliższe relacje z kolegami z innych klas.

Jednym z procesów społecznych, z którym mamy niemalże na co dzień do czynienia są konflikty. Pojęcie to używane jest głównie w celu określenia różnego rodzaju starć zachodzących w życiu społecznym [2, s. 8].

Konflikt społeczny to pojęcie, które używane jest przede wszystkim w celu określenia wszelkiego rodzaju starć, które zachodzą w życiu społecznym [2, s. 8]. Proces ten zachodzi między jednostkami, grupami, klasami, narodami, państwami bądź organizacjami, a wynika ze sprzeczności ich interesów, motywacji, celów dążeń, intencji, poglądów, zamiarów, czy obowiązków [3, s. 98].

W klasie szkolnej w zasadzie codziennie dochodzi do konfliktów – niektóre udaje się rozwiązać od razu, inne wymagają czasu, a jeszcze inne pozostają nierozwiązane. W badaniach uczniowie zostali poproszeni o odpowiedź na pytanie o to, czy uczestniczą w konfliktach, a jeśli tak, to czy zdarza się to często.

Tabela 5

Uczestniczenie w konfliktach i kłótniach z rówieśnikami

Lp.	Uczestniczenie w konfliktach	Typ rodziny		Pełna	
		Niepełna		N	%
		N	%	N	%
1.	tak, często	6	27,3	3	8,9
2.	tak, ale niezbyt często	6	27,3	17	50,0
3.	Nie	10	45,4	13	38,2
4.	brak odpowiedzi	–	–	1	2,9
Ogółem		22	100,0		100,0

Źródło: opracowanie własne.

Jak pokazują przeprowadzone badania, młodzież w większości stwierdza, że konflikty z rówieśnikami mają miejsce. W przypadku dzieci z rodzin niepełnych zdecydowanie częściej niż w przypadku drugiej grupy dzieci pojawiają się odpowiedzi, iż do sytuacji konfliktowych dochodzi dosyć często (odpowiednio – 27,3 % i 8,9 %). Niezbyt często, to kategoria wskazywana głównie przez dzieci z rodzin pełnych (50,0 %) i jedynie przez mniej niż 1/3 dzieci z rodzin niepełnych. W przypadku tej ostatniej grupy najczęściej pojawia się odpowiedź, że do konfliktów nie dochodzi. Może to świadczyć o dobrym uspołecznieniu dzieci, ale również o tym, iż mogą być one bardziej wycofane,

bądź nawiązują mniej kontaktów – jedynie z osobami o podobnym, łagodnym usposobieniu.

Jeśli już dochodzi do konfliktów, to jakie są najczęstsze, w opinii dzieci, ich przyczyny? W tym przypadku nie widać różnic między dziećmi wychowującymi się w rodzinach niepełnych i pełnych. Różnice uwidaczniają się natomiast najczęściej w obrębie płci. Wśród chłopców najczęściej wskazywana przyczyna konfliktów to porażki odnoszone podczas lekcji wychowania fizycznego i gier zespołowych. Chłopcy ponadto wskazują takie przyczyny jak: bicie, kopanie, czy nieporozumienia. W przypadku dziewcząt zdecydowanie najczęściej pojawiają się takie przyczyny, jak: używanie wyzwisk, obgadywanie, wysmiewanie.

Można zatem zauważyć, że wśród chłopców raczej dominują akty agresji fizycznej, a wśród dziewcząt – słownej. Różnice w tym zakresie potwierdzają także badania przeprowadzone przez Jolantę M. Wolińską [4].

Trzeba pamiętać, że naturalnym jest to, iż wśród dzieci dochodzić będzie do konfliktów, czy nieporozumień, ale to dorośli powinni je nauczyć, jak takie sytuacje rozwiązywać, by nie zranić drugiej strony.

Ważna w budowaniu własnej tożsamości jest również ocena jednostki w zakresie tego, jak postrzegają ją inni ludzie. Badani zostali poproszeni o to, by ocenili, jaki stosunek mają do nich rówieśnicy. Czy czują się lubiani i akceptowani w klasie, czy też sądzą, że nikt ich nie lubi?

Tabela 6

Ocena stosunku rówieśników do badanych

Lp.	Ocena \ Typ rodziny	Niepełna		Pełna	
		N	%	N	%
1.	jestem lubiana/y przez wiele osób	10	45,5	20	58,8
2.	jestem lubiana/y przez kilka osób	10	45,5	10	29,4
3.	jestem lubiana/y może przez jedną lub dwie osoby	2	9,0	3	8,9
4.	myślę, że nie jestem lubiana/y	–	–	1	2,9
Ogółem		22	100,0	34	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Myślę, że zaprezentowane w powyższej tabeli dane można zdecydowanie uznać za pozytywne. Dzieci w absolutnej większości stwierdzają, że czują się lubiane przez swoich rówieśników, bez względu na to, z jakiej rodziny pochodzą (odpowiednio: 91 %; 88,2 %). Jest także grupa dzieci, która uznała, że lubi je jedna, może dwie osoby (9 %; 8,9 %). Wśród badanych tylko jeden chłopiec stwierdził, że nikt go nie lubi. Nie uzasadnił jednak swojej odpowiedzi.

Sądzę, że warto zrobić w tej grupie bardziej szczegółowe badania socjometryczne, by poznać faktyczną strukturę klasy szkolnej. Przekonanie niektórych dzieci o tym, iż są lubiane przez małą grupę osób może wynikać też z tego, iż dzieci te nie nawiązują szerszych kontaktów z rówieśnikami oraz mniej

angażują się w życie klasy, a tym samym nie dają innym możliwości na bliższe poznanie, a co za tym idzie – polubienie.

Istotną formą integracji zespołu klasowego oraz wzajemnego poznawania się uczniów są wycieczki szkolne. Dzieci biorące udział w badaniu, bez względu na to, w jakim środowisku rodzinnym się wychowują, w zdecydowanej większości zawsze lub prawie zawsze w nich uczestniczą. Osoby, które stwierdziły, że rzadko jeżdżą na wycieczki (5,9 % dzieci z rodzin pełnych), jako powód podawały to, że klasa niewłaściwie się zachowuje. Tylko czworo dzieci (1 z rodziny niepełnej i 3 z rodzin pełnych) wskazało, że nie jeździ na wycieczki z powodu nieodpowiedniego zachowania kolegów oraz z powodu choroby lokomocyjnej.

Ważnym procesem społecznym, pozwalającym na budowanie właściwych relacji międzyludzkich oraz rozwijanie odpowiedzialności za podejmowane wspólnie działania jest współpraca. Rozumiana jest ona, jako rodzaj wspólnego działania, które polega na przyczynieniu się do realizacji zadania, podejmowanego przynajmniej przez dwa podmioty. Bardzo często jest to zadanie wspólne, choć przyjmuje się, że nie jest to warunek konieczny [5, s. 35]. Niewątpliwie przejawem współpracy może być **wzajemna pomoc** udziela sobie przez osoby tworzące jedną grupę społeczną.

Jak tę współpracę z klasą oceniają respondenci? Czy zdarza im się prosić o pomoc, a jeśli tak, to w jakim zakresie? Jakie są wówczas reakcje kolegów?

Tabela 7

Prośzenie kolegów z klasy o pomoc

Lp.	Typ rodziny Prośby o pomoc	Niepełna		Pełna	
		N	%	N	%
1.	tak, dosyć często	5	22,7	4	11,8
2.	tak, ale raczej rzadko	12	54,6	26	76,4
3.	Nie	3	13,6	4	11,8
4.	brak odpowiedzi	2	9,1	–	–
Ogółem		22	100,0	34	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Wypowiedzi uczniów z obu grup, dotyczące proszenia kolegów o pomoc są bardzo podobne – zdecydowana większość stwierdza, że takie sytuacje mają miejsce (odpowiednio: 77,3 % i 88,2 %), niemniej jednak 2/3 spośród badanych twierdzi, że nie zdarza się to zbyt często (54,6 % i 76,4 %).

Najczęściej badani proszą swoich kolegów o pożyczenie przyborów szkolnych (długopis, ołówek, temperówka, kartka, nożyczki itp.), pomoc w wykonaniu jakiegoś zadania, pomoc w znalezieniu zgubionej rzeczy, pomoc w zrozumieniu trudnego materiału czy też pożyczenie książek,

Reakcje rówieśników na prośby o pomoc respondenci w zdecydowanej większości jako bardzo pozytywne: zawsze pomagają, raczej się zgadzają, przepraszają, jeśli nie mogą pomóc. Trzy osoby stwierdziły, że reakcje na ich

prośby są raczej negatywne. Jeden z chłopców napisał, że odpowiedź brzmi: «odczep się», inny stwierdził, że nawet jeśli koledzy coś mu pożyczą, to oczekują natychmiastowego zwrotu, a jeszcze jeden odpowiedział, że jego koledzy raczej niechętnie reagują na prośby.

Analizując wypowiedzi dzieci można wysnuć wniosek, że pomoc dotyczy w zasadzie zadań wynikających z obowiązków szkolnych. Żadne dziecko nie stwierdziło, że prosi koleżankę lub kolegę o pomoc w problemach pozaszkolnych.

Jest jednak grupa dzieci, która nie zwraca się do rówieśników o pomoc. Jakie są tego przyczyny? Z odpowiedzi wynika, że dzieci te czują się dobrze przygotowane do zajęć, niczego nie zapominają, rozumieją materiał oraz oceniają bardzo wysoko swoją samodzielność.

O co z kolei najczęściej badani są proszeni przez swoich kolegów w klasie? Jak reagują na te prośby?

Tabela 8

Prośby o pomoc od kolegów z klasy

Lp.	Typ rodziny Prośby o pomoc	Niepełna		Pełna	
		N	%	N	%
1.	tak, dosyć często	7	31,8	11	32,4
2.	tak, ale raczej rzadko	14	63,6	20	58,8
3.	Nie	1	4,6	3	8,8
Ogółem		22	100,0	34	100,0

Źródło: opracowanie własne.

W tym przypadku odpowiedzi są bardzo zbliżone do powyżej opisanych. Tu również badani stwierdzają, że są proszeni o pomoc, ale zdarza się to raczej rzadko. Powody próśb takie, jak opisane powyżej. Również reakcje na te prośby są podobne – dzieci najczęściej chętnie pomagają rówieśnikom. Dwie odpowiedzi brzmiały nieco zaskakująco. Pierwsza z nich brzmiała: «zgadzam się, ale czekam, że też mi coś dadzą». Odpowiedź ta świadczyć może o tym, że dziecko uważa, iż każda pomoc musi zostać odwzajemniona przez osobę, której tej pomocy udzielono. Dziecko nie odnajduje radości w samym pomaganiu i oczekuje gratyfikacji w postaci konkretnego działania ze strony innych. Druga odpowiedź, która może zastanawiać brzmiała: «cieszę się, że mogę pomóc i że na chwilę mogę stać się od nich lepszy». W tym przypadku nasuwa się wniosek, że dziecko nie traktuje pomagania jako działania bezinteresownego, jednak nie tyle oczekuje odwzajemnienia, ile uznaje, że pomagając, podwyższa swoją wartość.

Istotnym elementem wspólnego życia w klasie szkolnej jest także **angażowanie się w różnego rodzaju przedsięwzięcia i formy aktywności**. Udział w tego typu działaniach rozwija u dzieci poczucie własnej wartości, uczy współpracy w grupie, a także odpowiedzialności za wspólnie podejmowane wyzwania.

Czy i w jakie przedsięwzięcia angażują się badani?

Zaangażowanie w życie klasy/szkoły

Lp.	Zaangażowanie	Typ rodziny	Niepełna		Pełna	
			N	%	N	%
1.	jestem bardzo aktywna/y, chętnie angażuję się w różne przedsięwzięcia		7	31,8	17	50,0
2.	jestem dosyć aktywna/y, czasem angażuję się w różne przedsięwzięcia		8	36,4	15	44,2
3.	nie jestem aktywna/y, nie lubię się angażować		6	27,3	1	2,9
4.	brak odpowiedzi		1	4,5	1	2,9
Ogółem			22	100,0	34	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Dane zawarte w powyższej tabeli pokazują dosyć duże różnice w zaangażowaniu uczniów w różnego rodzaju przedsięwzięcia, zarówno na forum klasy i szkoły między dziećmi pochodzącymi z rodzin pełnych i niepełnych. Aż ponad 27 % uczniów z rodzin niepełnych stwierdza, że nie lubi się angażować w życie klasy i szkoły. Tymczasem tylko 3 % dzieci z rodzin pełnych deklaruje taką odpowiedź. Do najczęściej wskazywanych przez uczniów form aktywności należą: udział w olimpiadach, apelach, przedstawieniach, pomoc przy dekorowaniu klasy czy też udział w zawodach sportowych. Aktywność ta podyktowana jest szczególnymi predyspozycjami i zainteresowaniami dzieci. Dzięki udziałowi w takich przedsięwzięciach dzieci mogą budować pozytywny obraz siebie, wzmacniać swoje mocne strony oraz odkrywać szczególne uzdolnienia. Dosyć duża grupa dzieci stwierdziła, że przejawem ich aktywności jest zbieranie nakrętek. Takie działania, właściwie dzieciom wyjaśnione i omówione mogą w pewnym stopniu przyczynić się do rozwijania u młodych ludzi postaw empatycznych, uczą dzieci wrażliwości na problemy innych ludzi oraz rozwijają w nich chęć pomagania słabszym, chorym, niesamodzielnym – zarówno dzieciom, jak i dorosłym. Akcje te pomagają też w kształtowaniu u dzieci postaw proekologicznych, związanych z ochroną środowiska.

A dlaczego nieliczne osoby się nie angażują? Jak same mówią: to nie dla nich, nie lubią lub boją się.

Na zakończenie badania dzieci zostały poproszone o to, by **scharakteryzowały siebie, jako koleżankę/kolegę**. Wypowiedzi dzieci można podzielić na kilka grup i nie ma tu znaczenia, czy dziecko wychowuje się w rodzinie pełnej, czy niepełnej. Stwierdzenia respondentów były bardzo ciekawe, niejednokrotnie pokazujące, że uczniowie nie boją się mówić o swoich mocnych stronach i dobrych cechach charakteru.

Pierwszą, najliczniejszą grupę (74,4 %) stanowią wypowiedzi, w których dzieci podkreślały swoje dobre strony i właściwy stosunek do kolegów/

koleżanek. Oto przykłady takich wypowiedzi:

- *Jestem miłą koleżanką, często śmieszna, potrafię rozbawić każdego do lez często rozchmurzam lub pocieszam innych.*
- *Myślę, że myślą o mnie dobre rzeczy i na pewno myślą, że jestem miły, pomocny.*
- *Myślę, że jestem dobrą koleżanką, miłą, przyjazną. Gdy ktoś prosi mnie o pomoc to mu pomagam. Ale także jestem aktywna.*

Drugą pod względem liczebności grupę (14,4 %) wypowiedzi stanowią te, w których dzieci zwracają uwagę nie tylko na swoje dobre cechy, ale także na te, które w pewnych sytuacjach mogą powodować konflikty bądź nie do końca być akceptowane przez innych. Przykłady takich wypowiedzi to:

- *Jestem bezpośrednią, zabawną, ale i trudną osobą. Lubię jeździć na rowerze i chodzić na spacerzy razem z kolegami i koleżankami, więc często się spotykamy.*
- *Myślę, że jestem w miarę koleżeński, choć zdarza mi się z kimś pokłócić.*
- *Pomocny ale denerwujący.*

Trzecia grupa wypowiedzi (4 %) to te, w których dzieci zwracają uwagę raczej na swą aktywność, zainteresowania, pasje, czy też wygląd, bez odwoływania się do relacji z kolegami, np.:

- *Jestem osobą aktywną, lubiącą sporty, tańce, lubię śpiewać. Kocham zwierzęta, ale najbardziej konie.*
- *Jestem dobry w piłkę i koszykówkę i siatkówkę.*
- *Gdybym miał opisać siebie jako kolegę to bym powiedział że lubię poznawać nowe miejsca, lubię podróżować i grać w nowe gry i uczyć się.*
- *Że jestem blondynem, mam ciemne włosy – krótkie.*

Były też dzieci, które na prośbę o opisanie siebie, jako kolegi odpowiedziały «nie wiem» (2,4 %). Być może uważają, że nie należy mówić o sobie dobrze, bo zostanie to odebrane jako przechwalanie się lub zarozumiałość. A może nigdy nie zastanawiały się na własną oceną?

Niewielka grupa dzieci (4,8 %) nie udzieliła odpowiedzi na pytanie o to, jakimi są kolegami we własnej ocenie.

Klasa szkolna to jedna z pierwszych grup o charakterze celowym, w której uczymy się czym są normy społeczne i jak ich przestrzegać. Uczymy się widzieć swoją osobę w relacjach z innymi ludźmi. Uczymy się, że nasze działania i to, jak się zachowujemy jest w określony sposób odbierane przez otoczenie – akceptowane lub odrzucane. Uczymy się, że niejednokrotnie wspólne działanie może przynieść więcej pozytywnych efektów, niż praca samodzielna.

Można zatem z pełnym przekonaniem stwierdzić, iż jest to niezwykle ważne środowisko wychowawcze, umożliwiające nam nabycie i rozwinięcie umiejętności niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie. Jest to także środowisko, w którym kształtuje się nasza tożsamość oraz samoocena.

Wydaje się, że jednym z najważniejszych zadań nauczycieli i

wychowawców, oczywiście poza dydaktyką, jest podejmowanie działań na rzecz integracji zespołu klasowego. Aby było to możliwe konieczne jest rzeczywiste poznanie uczniów – ich środowiska rodzinnego, struktury rodziny, szczególnych predyspozycji oraz zainteresowań, cech charakteru oraz poziomu aktywności społecznej.

Wypowiedzi dzieci przedstawione w powyższym opracowaniu wskazują, że niekiedy dzieci te mogą mieć problem z samooceną. I nie ma tu znaczenia, czy dziecko wychowuje się w rodzinie pełnej czy niepełnej – w tym zakresie nie obserwuje się różnic. Co prawda można stwierdzić, że z problemem właściwej samooceny spotykamy się w nielicznych przypadkach, ale jednak za każdą z tych wypowiedzi stoi dziecko, które w przyszłości, już jako osoba dorosła będzie niepewne siebie, może zagubione, podatne na wpływy, by tylko uzyskać akceptację społeczną. Jakże istotne jest w tej sytuacji zadbanie o te tak zwane «przypadki». Niech dzieci znają swoją wartość, swoje mocne strony, na których oprą budowanie przyszłości. Niech wiedzą też, jakie mają słabości, co może im przeszkadzać w relacjach z innymi i jak z tymi słabościami walczyć. Ogromną rolę w budowaniu samooceny dzieci odgrywają właśnie nauczyciele. To oni swoimi pochwałami, docenianiem wysiłków, pokazywaniem dziecku, co w nim jest dobre, nauczą je właściwie siebie oceniać. Ale rolą nauczyciela jest także budowanie zespołu klasowego, opartego na zaufaniu, wzajemnym szacunku i chęci do współpracy oraz angażowania się w klasowe i szkolne przedsięwzięcia. Warto pamiętać, że niekiedy trzeba zwrócić baczniejszą uwagę na dziecko z rodziny niepełnej. Być może jego niższy poziom uczestnictwa w życiu klasy i szkoły wynika nie tyle z niechęci, ile z braku czasu związanego z koniecznością podolania zwiększonym obowiązkom domowym, związanym z brakiem jednego rodzica.

Aby tak się stało, nauczyciel powinien przede wszystkim być świadomy siebie, własnych możliwości i umiejętności oraz potrafić budować autorytet oparty na rzeczywistym zaufaniu, a nie tylko na pewnych cechach przypisanych roli społecznej jaką pełni.

BIBLIOGRAFIA

1. Dąbrowska T., Wojciechowska-Charlak B. Między teorią a praktyką wychowania. Wyd. UMCS, Lublin, 2005.
2. Sztumski H., Wódz J. Z problematyki konfliktów społecznych i dezorganizacji społecznej: na przykładzie badań empirycznych w Polsce południowej. Wyd. Ossolińskich, Wrocław, 1994.
3. Olechnicki K., Załęcki P. Słownik socjologiczny, Wyd. Graffiti. Toruń, 1997.
4. Wolińska J. Agresywność młodzieży. Problem indywidualny i społeczny. Wyd. UMCS, Lublin, 2004.
5. Karolczak-Biernacka B. Współzawodnictwo, współpraca, wynik, Wyd. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych. Warszawa, 1981.